



Próżno szukać w Ewangeliach opisu zmartwychwstania Chrystusa.

Nikt nie widział, jak i kiedy to się stało.

Niewiasty, które w niedzielny poranek o świcie przyszły do grobu,

zobaczyły tylko porzucony całun i chustę, w które owinięte było ciało Mistrza.

Pusty grób zastali wezwani przez Marię Magdalenę Piotr i Jan.

Zrozumieli: Jezus żyje!

Niebawem mieli ujrzeć Zmartwychwstałego na własne oczy.

Zmartwychwstały Chrystus żyje dziś w Kościele.

Pozwala się odkryć i spotkać przez wiarę.

W promieniach Wielkanocnego Poranka jaśnieje nowe życie,

a śmierć okazuje się początkiem życia wiecznego.

Życzę Wszystkim, by spotkanie ze Zmartwychwstałym Chrystusem w Eucharystii

odmieniło Wasze serca i codzienność a serca napełniło mocą płynącą od Zwycięskiego Pasterza.

...ks. Bogdan